

Ius Matrimoniale 37 (2026) nr 1
p-ISSN 1429-3803; e-ISSN 2353-8120
<https://doi.org/10.21697/im.2637107>

Artykuł jest udostępniany na zasadach licencji
Creative Commons (CC BY-ND 4.0 Międzynarodowe)
<https://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/deed.pl>



**Poważny brak rozeznania oceniającego (kan. 1095, n. 2 CIC/83)
po obu stronach i/lub wykluczenie małżeństwa (kan. 1101 § 2
CIC/83) po obu stronach w wyroku Roty Rzymskiej
c. Salvatori z 18 października 2017 roku**

Grave defect of discretion of judgment (can. 1095 n. 2 CIC/83) on both sides
and/or exclusion of marriage (can. 1101 § 2 CIC/83) on both sides
in the judgment of the Roman Rota c. Salvatori of 18 October, 2017

ks. prof. dr hab. Wojciech Góralski

Sąd Biskupi w Płocku
w.goralski@wp.pl

<https://orcid.org/0000-0001-6548-4120>

Streszczenie: Autor omawia i komentuje wyrok Roty Rzymskiej z 18 października 2017 roku (*non constare*) w sprawie *nullitatis matrimonii* z tytułu poważnego braku rozeznającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich (CIC/83, kan. 1095, n. 2) po obu stronach i/lub wykluczenia małżeństwa przez obie strony (CIC/83, kan. 1101 § 2). Chcąc uregulować swój stan cywilny, mężczyzna zaskarżył swoje małżeństwo o nieważność w Trybunale pierwszej instancji, gdzie zapadł wyrok pozytywny (jedynie z tytułu poważnego braku rozeznającego po stronie mężczyzny). Sprawa została przekazana *ex officio* do Trybunału Apelacyjnego, gdzie rozpoznano ją w trybie zwyczajnym i gdzie zapadł wyrok negatywny z obu tytułów. Po złożeniu przez powoda apelacji do Roty Rzymskiej, sędziowie tego Trybunału orzekli również *non constare de nullitate*.

Słowa kluczowe: małżeństwo, rozeznanie oceniające, wykluczenie małżeństwa

Abstract: The author discusses and comments on the judgment of the Roman Rota of October 18, 2017 (*non constare*) regarding *nullitatis matrimonii* due to a grave lack of discernment regarding the essential marital rights and obligations (CIC/83, can. 1095, n. 2) on both parties and/or the exclusion of marriage by both parties (CIC/83, can. 1101 § 2). Seeking to regularize his marital status, the man appealed his marriage for nullity in the Tribunal of First Instance, where a positive judgment was issued (only due to the grave lack of discernment on the man's part). The case was transferred *ex officio* to the Tribunal of Appeal, where it was heard in the ordinary procedure and a negative judgment was issued

on both grounds. After the plaintiff filed an appeal with the Roman Rota, the judges of that Tribunal also ruled *non constare de nullitate*.

Keywords: marriage, discretion of judgment, marriage exclusion

Treść: Wstęp; 1. Przebieg sprawy; 2. Motywy prawne; 3. Motywy faktyczne; 4. Uwagi do wyroku

Wstęp

Poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich (kan. 1095 n. 2 CIC/83) jest jednym z częściej wskazywanych przez małżonków tytułów nieważności małżeństwa (na 266 spraw rozpoznanych w Rocie Rzymskiej w 2017 roku tytuł ten występował aż w 143 sprawach: wyłącznie lub z innym tytułem/ tytułami nieważności) (Rotae Romanae Tribunal, V-LI).

Kan. 1095 n. 2 CIC/83, stanowi, iż „niezdolnymi do zawarcia małżeństwa są ci, którzy dotknięci są poważnym brakiem rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich, które należy przekazać i przyjąć”. Do zdeklarowania nieważności małżeństwa z tego tytułu, należy stwierdzić ograniczenie nupturienta w jego autodeterminacji w stosunku do małżeństwa zawieranego *hic et nunc*, co może obejmować różne aspekty psychologiczne: głównie jego władzę intelektualno-krytyczną i woli tywno-elektywną (wyboru).

Nie każdy jednak brak rozeznania oceniającego skutkuje niezdolnością konsensualną, a tym samym nieważnością małżeństwa; skutek taki powoduje jedynie poważny brak (*gravis defectus*) tegoż rozeznania.

Ciężkość braku rozeznania powinna być oceniana w dwojakim znaczeniu: w jej wymiarze wewnętrznym (bardzo istotne jest tutaj wykazanie anomalii natury psychicznej, która – jako przyczyna lub przynajmniej współ-przyczyna – może być uważana za odpowiednią do osiągnięcia skutku uniezdalniającego) oraz w jej wymiarze zewnętrznym, a więc w relacji do istotnych praw i obowiązków małżeńskich (nie jest czymś koniecznym, by nupturient był zdolny do oceny wszystkich i poszczególnych następstw swojej zgody małżeńskiej,

skądinąd niejasnych jako przyszło i nie zawsze możliwych do przewidzenia) (c. Huber 2000, 403, 4).

1. Przebieg sprawy

Edward i Estera poznali się w 1998 roku, gdy mężczyzna liczył 26 lat, kobieta zaś 18. Po szybkim nawiązaniu relacji miłosnej, która – przerwana – trwała blisko dziesięć lat i była naznaczona trudnościami, w dniu 29 stycznia 2007 roku strony przystąpiły do zawarcia małżeństwa: w kościele parafialnym Matki Bożej Fatimskiej, w granicach archidiecezji *Nictheroyen*. (Brazylia).

Wspólnota małżeńska, niewzbogacona potomstwem, trwała zaledwie piętnaście miesięcy: rozpadła się z powodu trudności ekonomicznych; małżonkowie podjęli separację, usankcjonowaną 4 sierpnia 2008 roku (c. Salvatori 2017, 346, 1).

W celu odzyskania stanu wolnego mężczyzna, w dniu 26 listopada 2010 roku zwrócił się do Trybunału Metropolitalnego *Nictheroyen*. (właściwego z tytułu miejsca zawarcia małżeństwa i miejsca zamieszkania strony pozwanej) o stwierdzenie nieważności małżeństwa.

Po ustanowieniu składu sędziowskiego, w dniu 2 września 2011 roku określono formułę wątpliwości: poważny brak rozeznania oceniającego po obu stronach i/lub wykluczenie *ipsum matrimonium* po obu stronach. Po przeprowadzeniu instrukcji dowodowej (przesłuchanie powoda i pozwanej, zeznania pięciorga świadków wprowadzonych przez obydwie strony oraz przyjęcie opinii biegłego powołanego *ex officio*) oraz po spełnieniu pozostałych czynności procesowych, Trybunał wydał (13 grudnia 2012 roku) wyrok pozytywny z tytułu *gravis defectus discretionis iudicii* jedynie po stronie powoda.

Sprawa została skierowana *ex officio* do instancji apelacyjnej, gdzie – dekretem z 16 kwietnia 2014 roku – zakwalifikowano ją do rozpoznania w trybie zwyczajnym. W instancji tej, 12 maja tego samego roku, określono w ten sam sposób formułę wątpliwości, przesłuchano stronę powodową i siedmiorgo świadków przez nią wprowadzonych. Pozwana, wielokrotnie wzywana na zeznania, nie stawiała się i została uznana za nieobecną w sądzie. Nie polecono wykonania

jakiegokolwiek badania przez biegłego. Po dokonaniu wszystkich niezbędnych czynności, Trybunał Apelacyjny w dniu 6 lutego 2015 roku wydał wyrok negatywny ze wszystkich tytułów (c. Salvatori 2017, 346, 2).

Po złożeniu przez powoda apelacji do Roty Rzymskiej, 12 czerwca 2015 roku ustanowiono turnus sędziowski oraz (dekretem z 15 lipca 2015 roku) przydzielono powodowi patrona *ex officio*, a 15 października 2015 roku ponens określił formułę wątpliwości: *An constet de matrimonii nullitate, in casu, ob defectum discretionis iudicii in viro actore*.

Instrukcja sprawy objęła jedynie przesłuchanie powoda, Trybunał rotalny bowiem polecił, by strony zostały przesłuchane w Trybunale miejsca ich zamieszkania, lecz strona pozwana, wezwana zgodnie z prawem, odmówiła stawienia się przed sędzią. Po otrzymaniu w maju 2016 roku akt, w dniu 17 maja 2016 roku zostały one opublikowane. Po przyjęciu opinii biegłego *ex officio*, akta te zostały ponownie opublikowane (24 lutego 2017 roku). Po wymianie pism obrończych, w dniu 18 października 2017 roku zapadł wyrok negatywny (c. Salvatori 2017, 347, 3).

2. Motywy prawne

Przypominając na wstępie, że małżeństwo powstaje przez zgodę stron (kan. 1057 § 1 CIC/83), która jest aktem woli, przez który strony wzajemnie przekazują się i przyjmują w celu stworzenia małżeństwa (kan. 1057 § 2 CIC/83), ponens podkreśla, że właśnie dlatego kryterium wewnętrzne „mierzenia” zdolności małżeńskiej tkwi w samej zdolności i wolnej woli rzeczywistego przekazania się drugiej stronie i całkowitego jej przyjęcia.

Orzecznictwo rotalne, dodaje, wypracowało trzy odrębne kryteria służące do oceny poważnego braku rozeznania oceniającego w zawieraniu małżeństwa: nupturient powinien dysponować władzą poznawczą, krytyczną oraz wolnością wewnętrzną, w przeciwnym razie nie zawiera żadnej umowy małżeńskiej, gdyż władze umyślone i wolitywne – z powodu choroby psychicznej albo anomalii

psychicznej albo wreszcie poważnej niedojrzałości – są wewnętrznie i w stopniu poważnym ograniczone. „Jednak choroba psychiczna albo jakakolwiek inna anomalia psychiczna nigdy nie jest sama z siebie przyczyną nieważności małżeństwa; jest nią jedynie wówczas, gdy zostanie udowodniony związek przyczynowy zachodzący między chorobą lub anomalią a niezdolnością małżeńską. Istotnie, związek przyczynowy zawsze należy udowodnić, a to dokonuje się z pomocą biegłego” (c. Salvatori 2017, 348, 4)¹.

Jednocześnie Salvatori zaznacza, że Motu proprio Franciszka *Mitis Iudex Dominus Iesus*, w nowym kan. 1678 § 3 CIC/83 wprowadziło pewne innowacje dotyczące korzystania z pomocy biegłego w sprawach małżeńskich. Dawny bowiem kan. 1680 CIC/83, wyraźnie wymagał udziału biegłych w sprawach dotyczących chorób umysłowych. Jednak art. 203 § 2 Instrukcji *Dignitas connubii*, stosownie do Magisterium papieskiego i właściwie interpretując to prawo procesowe (2006, 135), wprowadził szczególną innowację stanowiąc, że konieczność skorzystania z pomocy biegłego w sprawach małżeńskich, również z tytułu niezdolności, o których w kan. 1095 CIC/83, powinna być zachowana (mając na uwadze słynne przemówienia papieskie do Roty Rzymskiej z 1987 i 1988 roku) (c. Salvatori 2017, 348, 5).

Nowe prawo małżeńskie, kontynuuje redaktor orzeczenia rotalnego, wprowadziło szczególną innowację, w myśl której konieczny jest udział biegłego w sprawach małżeńskich nie tylko gdy chodzi o określenie choroby umysłowej, lecz również w stosunku do owych anomalii, które mają wpływ na powzięcie zgody małżeńskiej. W tym też znaczeniu nowy kan. 1678 § 3 CIC/83, oraz Magisterium papieskie z lat 1987, 1988 i 2009, wyrażone w przemówieniach papieża do Roty Rzymskiej, były szczególnie skierowane do prawdziwego i własnego prawa małżeńskiego. Nowość ta nie była bez znaczenia,

¹ „Attamen morbus psychicus vel alia quaelibet psychica anomalia ratio nullitatis ex se ipsa numquam est, sed solummodo quando nexus causalis inter morbum vel anomaliam et incapacitatem matrimonialem probatur”. Namque negus causalitatis semper probandus est et hoc fit per auxilium periti”.

gdyż roztropny sędzia powinien rozpoznawać sprawy z niezdolności psychicznej (c. Salvatori 2017, 348, 5).

Jak wiadomo, dodaje ponens, obowiązujący kan. 1573 CIC/83 (dotyczący świadka) jest całkowicie przyjęty w nowym kan. 1678 § 2 CIC/83, co również Instrukcja *Casti connubii* w tym samym sensie prawo to przyjęła (art. 202). Gdy zaś kan. 1678 § 1 CIC/83 (dotyczy mocy dowodowej zeznań stron) i kan. 1678 § 2 CIC/83 (dotyczy mocy dowodowej zeznań tylko jednego świadka), to obecnie stawia się pytanie, czy w kan. 1678 § 3 CIC/83, również o mocy dowodowej ekspertyz biegłego, przede wszystkim sporządzonych *ex officio*, obecnie chodzi o świadka kwalifikowanego czy nie.

Kwestia nie wydaje się całkowicie obca, gdy w rzeczywistości w orzecznictwie niekiedy biegli są uznawani za „kwalifikowanych świadków wiedzy”².

Przede wszystkim, podkreśla Salvatori, według utrwalonego poglądu Roty Rzymskiej biegli nie są ani sędziami ani współ-sędziami³. W prawie dekretałów, dodaje, biegli byli uważani za świadków i tylko z uwagi na ewolucję orzecznictwa rotalnego byli odróżniani od świadków. Jasno zostało to usystematyzowane w Kodeksie Pio-Benedyktyńskim, gdzie wyraźnie biegłych odróżniano od świadków; ten nowy sposób myślenia został utrwalony w Normach Rotalnych z 1910 roku (art. 120-136) (Salvatori 2017, 348, 6).

Biegli więc, o których w kan. 1678 § 2 CIC/83, nigdy nie mogą być świadkami (Salvatori 2017, 348, 6).

3. Motywy faktyczne

Już na wstępie ponens stwierdza, że już sędziom pierwszej instancji sprawa wydała się jasna. Jak bowiem słusznie zauważa „rotalny” obrońca węzła małżeńskiego, już skarga powodowa nie zawierała żadnych racji i motywów nieważności małżeństwa.

² Powołano tutaj Dec. c. De Lanversin, 20.03.1985. RRD 77 (1985): 171, 10.

³ Ponens przytacza tutaj osiem wyroków judykatury rotalnej z lat 1924-1969.

Sam powód i jego rodzice w swoich zeznaniach zaprzeczyli stwierdzeniu Edwarda wskazując, że strony były zdolne do rozumienia i chcenia, a nawet rozeznania obowiązków małżeńskich w momencie zawierania małżeństwa. Tylko dwóch świadków zeznało, że strony, pod względem psychicznym i afektywnym nie były przygotowane do małżeństwa.

Sędziowie rotalni, po przestudiowaniu akt sprawy i wzięciu wszystkiego pod uwagę uznali, że materiał dowodowy nie dowodzi tezy strony powodowej. Racje, z uwagi na które powód wybrał za żonę pozwaną, tj. dla wykazania jej ojcu, że jest zdolny do podjęcia obowiązków małżeńskich i do właściwego prowadzenia rodziny, bynajmniej nie wystarczą do udowodnienia poważnego braku rozeznania oceniającego. Wreszcie biegli, którzy występowali zarówno w pierwszej, jak i w drugiej (rotalnej) instancji wypełnili swoje zadanie, nie znajdując u mężczyzny żadnej patologii albo anomalii psychicznej (Salvatori 2017, 349-350, 7).

Z akt sprawy wynika, stwierdza Salvatori, że mężczyzna nie doznał żadnych trudności w wychowaniu, przeciwnie, w rzeczywistości wzrastał w dobrej i katolickiej rodzinie. Z drugiej strony akta sprawy pozwalają stwierdzić, że nie miał trudności w nawiązywaniu relacji z innymi, a przeciwnie: relacje takie z innymi członkami rodziny nawiązywał bardzo łatwo. Miał pewne „przerwy” w okresie narzeczeństwa, nawet z niewiernością (kontakty z innymi kobietami), lecz zawsze wracał do relacji miłosnej z pozwaną. Między stronami miało miejsce przed ślubem współżycie seksualne, lecz nie urodziło się żadne dziecko. Strony przystąpiły do małżeństwa kanonicznego bez szczególnych trudności czy wątpliwości (Salvatori 2017, 350, 8).

Patron powoda przydzielony mu *ex officio*, stwierdza ponens, dokładnie wypełnił swoje zadanie, po dokładnym przestudiowaniu akt sprawy. W aktach tych dostrzega się nieliczne elementy przemawiające za niezdolnością mężczyzny. Na rzecz tezy powoda przemawia bardzo krótki okres trwania wspólnoty małżeńskiej (zaledwie siedem miesięcy). Okoliczność ta jednak, jeśli z jednej strony rodzi podejrzenie o niedojrzałość stron, to z drugiej strony nie wystarczy

do udowodnienia poważnej niedojrzałości. Z samych bowiem akt „waga” tej niedojrzałości nie może być jasno i jednoznacznie oceniona.

W rzeczywistości jednak, stwierdza sędzia, przeprowadzona instrukcja dowodowa wydaje się mało dokładna, gdzie fakty o pewnym znaczeniu – przede wszystkim w Trybunale pierwszej instancji – nie zostały wzięte pod uwagę. Gdy chodzi bowiem o zbadanie przyczyny niezdolności jakiejś strony, to jest czymś koniecznym, by wnikliwy sędzia instruktor zbadał fakty i okoliczności biograficzne teje strony, a nawet charakter rodziców i sposób ich postępowania oraz charakter domniemanej niezdolności i jej powstanie oraz sposób postępowania domniemanego symulanta wobec rodziców i przyjaciół szkolnych; należy zbadać jego sposób podejmowania decyzji, przede wszystkim w sprawach szczególnie znaczących, a także sposób nawiązywania relacji z innymi. Trzeba też zbadać dokładnie szczególnie jego postępowanie w narzeczeństwie, przede wszystkim rozumienie małżeństwa, jakie miał, i to, co dotyczy sposobu jego postępowania w stosunku do drugiej strony. Należy też dokładnie poznać jego ocenę istotnych praw i obowiązków małżeńskich, a także porównać jego uczucia żywione w dniu zawierania małżeństwa z życiem małżeńskim i jego wszystkimi istotnymi prawami i obowiązkami, jak zapatrywał się na sposób własnego postępowania wobec drugiej strony jako małżonki oraz wobec dzieci. Są to elementy, które sędzia instruktor powinien poznać, stanowią bowiem – wśród wielu innych – podstawę do przyjęcia hipotezy powoda albo jej odrzucenia; w przeciwnym razie instrukcja dowodowa byłaby „próżna” (jeśli fakty rzeczywiście istniałyby, a instruktor nie „zgromadziłby” ich). W takim przypadku cały proces „minąłby się” z celem (Salvatori 2017, 351, 9).

Z drugiej strony, zauważa redaktor orzeczenia rotalnego, opinia biegłego *ex officio* występującego w pierwszej instancji wydaje się dobrane sporządzona, ponieważ on sam odbył ze stroną powodową bezpośredni wywiad i posłużył się badaniami psycho-diagnostycznymi; z drugiej strony tenże biegły dokładnie przeanalizował akta sprawy, wyciągając wnioski, stosownie do swojej dyscypliny.

Gdy więc biegły występujący w pierwszej instancji, komentuje *po-nens*, dobrze i w sposób właściwy wypełnił swoje zadanie, sędziowie

rotalni wyrażają zdziwienie, że sędziowie tejże instancji wydali wyrok *pro nullitate*. Niezdolność bowiem powinna być udowodniona faktami i okolicznościami, a akta sprawy powinny być sporządzone według sposobu wyżej wskazanego. Sędziowie więc pierwszej instancji lekkomyślnie i nielogicznie wydali orzeczenie *pro nullitate*, gdy tymczasem „ubogimi wierszami” i w sposób apodyktyczny stwierdzili poważny brak rozeznania oceniającego u powoda, bez głębszego zbadania akt sprawy, opierając się jedynie na stwierdzeniach niejednoznacznie przedstawionych.

Biegły występujący w instancji rotalnej, dodaje ponens, po sporządzeniu ekspertyzy jedynie w oparciu o akta sprawy, zgodny był z opinią biegłego pierwszej instancji, co nie jest bez znaczenia, przede wszystkim dlatego, że ekspertyza ta jest w pełni zgodna z aktami sprawy. Na podstawie owych wskazanych racji sędziowie rotalni nie mogli przyjąć tezy powoda, stąd też wyrokują *pro vinculo* (Salvatori 2017, 350, 10).

Wyrok kończy dyspozycja: „[...] Negative, seu non constare de nullitate matrimonii, in casu” (Salvatori 2017, 350, 11).

4. Uwagi do wyroku

Rozpoznana przez turnus rotalny – w trzeciej instancji – sprawa nie była zbyt skomplikowana, na co zdawała się wskazywać już sama skarga powodowa, w której zabrakło niezbędnego wyszczególnienia przyczyny domniemanego poważnego braku rozeznania oceniającego (kan. 1095 n. 2 CIC/83) u powoda, podobnie i u pozwanej. W świetle jego zeznań oraz zeznań jego głównych świadków (rodziców) „przypisywanie” mu (podobnie jak stronie pozwanej) *gravis defectus discretionis iudicii* wydawało się najwyraźniej czymś „sztucznym”. Co więcej, biegły występujący w pierwszej (podobnie i w drugiej) instancji nie „dopatrzyli się” u Edwarda jakiegokolwiek patologii czy anomalii psychicznej. Znaczącym momentem, który wzięto pod uwagę, było stałe powracanie przez niego do relacji małżeńskiej nacechowanej miłością po „przejsiowych” bliskich relacjach z innymi kobietami.

Sędziowie rotalni uwzględnili również to, że turnus orzekający w pierwszej instancji nie wziął pod uwagę wielu faktów przemawiających „na korzyść” Edwarda, m.in. jego postawę wobec rodziców i przyjaciół, postępowanie w okresie narzeczeństwa, a także rozumienie małżeństwa i obowiązków małżeńskich.

Segment orzeczenia, w którym ponens rotalny szeroko bierze pod uwagę wiele jeszcze innych sfer postępowania mężczyzny, zasługuje na szczególną uwagę. Wypada w tym miejscu powtórzyć to, co ponens wypowiedział pod adresem sędziego instruktora: „Jest czymś koniecznym, by wnikliwy sędzia instruktor zbadał fakty i okoliczności biograficzne strony, a nawet charakter rodziców i sposób ich postępowania oraz charakter domniemanej niezdolności i jej powstanie”. Tego rodzaju uwagi kierowane pod adresem sędziego instruktora uznać należy za bardzo instruujące.

Ponens rotalny słusznie poddał krytyce instrukcję dowodową przeprowadzoną w pierwszej instancji, w której pominięto niektóre znaczące fakty.

Godne uwagi jest stwierdzenie redaktora orzeczenia rotalnego w odniesieniu do opinii biegłego (w drugiej instancji) który – w rozpoznananej sprawie – „odbył ze stroną powodową bezpośredni wywiad i posłużył się badaniami psycho-diagnostycznymi; z drugiej strony tenże biegły dokładnie przeanalizował akta sprawy, wyciągając wnioski, stosownie do swojej dyscypliny”.

Mając na uwadze solidnie sporządzoną ekspertyzę przez biegłego w drugiej instancji, nie dziwi to, że Salvatori wyraża niemałe zaskoczenie, iż w pierwszej instancji zapadł wyrok pozytywny. Trafne wydaje się również stwierdzenie wymienionego ponensa, że sprawa została w tej instancji zbadana połowicznie (opierając się na faktach przedstawionych niejednoznacznie).

Dla sędziów rotalnych czymś w pełni zrozumiałym było wydanie przez Trybunał drugiej instancji wyroku negatywnego. Za niezwykle istotne należy uznać ich stwierdzenie, że sama choroba psychiczna, podobnie jak każda inna anomalia psychiczna, nie może być *eo ipso* uznana za przyczynę niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich, wymaga to bowiem udowodnienia, że pomiędzy

chorobą/anomalią i *incapacitas assumendi* zachodzi związek przyczynowy, czego nie da się stwierdzić bez udziału biegłego.

Znaczącym „wzmocnieniem” dla decyzji turnusu rotalnego okazały przemówienia papieskie skierowane do Roty Rzymskiej w latach: 1987 (1987, 1453-1459), 1988 (1988, 1178-1185) i 2009 (2009, 124-128).

Wątek dotyczący statusu biegłego, uznawanego niekiedy za „kwalifikowanego świadka wiedzy”, znalazł oczywiste stwierdzenie ponensa, iż stanowisko judykatury rotalnej wyraźnie odróżnia biegłego od świadka (Bonnet 1988, 683-684).

Rozstrzygnięcie sprawy w instancji rotalnej uznać należy za w pełni adekwatne do zgromadzonego materiału dowodowego właściwie „odczytanego”.

Received: 2026-03-20

Revised: 2026-05-19

Accepted: 2026-05-30

Published: 2026-06-25

Funding: This research received no external funding.

Institutional Review Board Statement: Not applicable.

Informed Consent Statement: Not applicable.

Data Availability Statement: Not applicable.

Acknowledgments: Not applicable.

Conflicts of Interest: The author declares no conflict of interest.

References

Źródła

Benedictus XVI, *Allocutio Ad Tribunal Rotae Romanae*, 28.01.2006. AAS 98 (2006): 135-138.

Benedictus XVI, *Ad Tribunal Rotae Romanae*, 29.01.2009. AAS 101 (2009): 124-128.
Dec. c. De Lanversin, 20.03.1985. RRD 77 (1985): 166-169.

Dec. c. Huber, 26.05.2000. RRD 92 (2000): 400-413.

Dec. c. Salvatori, 18.10.2017. RRD 109 (2017): 346-351.

Ioannes Paulus II, *Allocutio Ad Tribunal Rotae Romanae*, 25.01.1983. AAS 79 (1987): 1453-1459.

Ioannes Paulus II, *Allocutio Ad Tribunal Rotae Romanae*, 5.02.1988. AAS 80 (1988): 1178-1185.

Rotae Romanae Tribunal. 2023. *Decisiones seu Sententiae selectae inter eas quae Anno 2017 prodierunt cura eiusdem Apostolici Tribunalis editae*, CIX. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana.

Literatura

Bonnet, Piero Antonio. 1988. "Prova". In *Enciclopedia di diritto*, 679-695. Milano: Giuffrè Editore.

Rozkrut, Tadeusz. 2002. *Walor opinii biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim (Studium historyczno-prawne)*. Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos.

Stankiewicz, Antoni. 1991. "La configurazione processuale del perito e delle perizie nelle cause matrimoniali per incapacità psichica". *Monitor Ecclesiasticus* 97 (2): 217-230.

Nota o Autorze

Wojciech Góralski – prezbiter diecezji plockiej, profesor doktor habilitowany nauk prawnych w zakresie prawa kanonicznego, emerytowany profesor UKSW, sędzia w Sądzie Biskupim w Płocku, wiceprzewodniczący Stowarzyszenia Kanonistów Polskich.